

ALEKSANDRA J. LEINWAND

Warszawa

Z DZIEJÓW EKSPORTU PROPAGANDY. KOMINTERN W WOJNIE Z POLSKĄ W 1920 R.

III Międzynarodówka proklamowana w stolicy Rosji w niespełna półtora roku po przewrocie bolszewickim stała się jedną z ważniejszych organizacji realizujących szeroko zakrojone cele propagandy komunistycznej. Jej działalność propagandowa, a ściślej, zaangażowanie się w toczącą się w latach 1919–1920 wojnę polsko-sowiecką, jest przedmiotem niniejszego artykułu.

Powołanie do życia Międzynarodówki Komunistycznej (MK) miało służyć urzeczywistnieniu idei rewolucji światowej. Lenin i jego towarzysze, tworząc w Moskwie centralę MK, chcieli wpływać na ruchy i wstrząsy społeczne w Europie i na całym świecie, kontrolować je, a nierazkto wywoływać. Powstanie i działalność Kominternu doskonale obrazuje, jakimi metodami i za pomocą jakich narzędzi przekształcano wydawałoby się utopijne hasła i mrzonki o wszechświatowej rewolucji w bardzo konkretne i niepozbawione skuteczności działania. Marzenia o tym, by płomień rewolucji ogarnął całą Europę, a następnie cały świat, pojawiły się wcześniej. U schyłku pierwszej wojny światowej przywódcy bolszewickiej już Rosji wiąźali wielkie nadzieje z buntami i ruchami rewolucyjnymi w Niemczech. W zmęczonej wojną, radykalizującej się Europie było wiele ognisk zapalnych, jednak szczególnie polem dla rewolucyjnych eksperymentów okazały się upokorzone decyzjami Ententy Węgry. To tam bolszewicy dokonali po raz pierwszy „eksportu” rewolucji. Powstanie Węgierskiej Republiki Rad poprzedziło wysłanie z Moskwy na Węgry na przełomie 1918 i 1919 r. od 250 do 300 agitatorów i emisariuszy. Finansowe wsparcie bolszewików umożliwiło węgierskim komunistom działalność propagandową i umocnienie wpływów¹.

Czynne wspieranie przez Moskwę rewolucji węgierskiej stanowiło antycypację działań Kominternu. Istniejąca od 1918 r. w Moskwie Federacja Zagranicznych Grup Komunistycznych złożona z sekcji narodowych (m.in. właśnie węgierskiej²) poprzedzała utworzenie międzynarodowej organizacji, której celem był „eksport” rewolucji w świat. Powstanie międzynarodówki komunistycznej, czyli III Międzynarodówki, miało być przeciwwagą

¹ S. Courtois, N. Werth, J.L. Panné, A. Paczkowski, K. Bartosek, J.L. Margolin, *Czarna księga komunizmu*, Warszawa 1999, s. 258.

² Ibidem.

dla robotniczej międzynarodówki socjalistycznej, utworzonej w 1889 r. II Międzynarodówki. Związane z tym dyskusje, a także szczegółowe okoliczności powstania Kominternu wykraczają poza ramy niniejszego opracowania³.

Istotnym wyróżnikiem III Międzynarodówki było jej całkowite podporządkowanie partii bolszewickiej. Zależność od RKP(b) przejawiała się zarówno na płaszczyźnie ideologicznej, politycznej i dyplomatycznej, jak też organizacyjnej i materialnej⁴. Wszystkie ważne decyzje dotyczące np. finansowania działalności Kominternu zapadały na posiedzeniach Politbiura, w skład którego wchodził też przywódca Międzynarodówki⁵.

Pierwszy, założycielski kongres III Międzynarodówki odbył się w Moskwie w dniach 2–6 marca 1919 r. i zajmował się głównie kwestiami propagandowymi. Lew Trocki w swoim wystąpieniu mówił m.in., że tylko rewolucja proletariacka może zapewnić małym narodom nieskrępowany rozwój⁶. Jedynym polskim przedstawicielem na kongresie był reprezentujący Komunistyczną Partię Robotniczą Polski — Józef Unszlicht (Jurowski). Występował on podczas obrad dwukrotnie. Po raz drugi, 4 marca, przedstawił sprawozdanie z działalności KPRP. Niektóre fragmenty tego wystąpienia — mającego charakter nie tyle sprawozdawczy, co propagandowy — są warte uwagi ze względu na kontekst toczącej się już od paru tygodni wojny polsko-sowieckiej.

„Nie tylko rząd obecny, ale i Frakcja PPS nawołuje lud, aby wystąpili przeciw Rosji Sowieckiej, która zagraża Polsce burżuazyjnej. Ich wspólne pragnienia i dążenia to Polska od morza do morza. Na wschód pretensje ich sięgają aż do Smoleńska.

Kapitał angielsko-francusko-amerykański błogosławi ich zamiary, pobudza do tworzenia armii polskiej, suto zasilając ich złotem, żywnością, amunicją i odzieniem. Bo dziś dla międzynarodowego kapitału, który poniósł porażkę na wszystkich frontach rewolucyjnej Rosji, front polski ostatnią stawką, ostatnią deską ratunku.

Wierząc w pomoc proletariatu rosyjskiego, my, polscy komuniści, z całą stanowczością twierdzimy, że i ten front zostanie złamany przez Czerwoną Armię sowiecką. My ze swej strony szykujemy się do walki ostatecznej. Już w różnych zakątkach kraju oddziały komunistyczne rozbijają wojska rządowe — —. Rady Delegatów Robotniczych i biedoty włościańskiej

³ Informacje na temat Kominternu m.in. w wydanych w ostatnich latach opracowaniach: G. M. Adibekov, E. N. Šahnazarova, K. K. Širina, *Organizacionnaâ struktura Kominternâ 1919–1943*, Moskwa 1997; *Istoriâ Kommunističeskogo Internacionala 1919–1943. Dokumentalnye očerki*, red. A. O. Cubar’ân, Moskwa 2002 oraz w zbiorach dokumentów: *Komintern i ideâ mirovoj revolûcii*, oprac. Â. S. Drabkin, L. G. Babičenko, K. K. Širina, Moskwa 1998; *Politburo CK RKP(b) – VKP(b) i Komintern 1919–1943*, Moskwa 2004.

⁴ *Istoriâ Kommunističeskogo*, s. 11.

⁵ Por. *Komintern i ideâ*, s. 14. Rosyjski historyk ukazał tę zależność następująco: „Politbiuro decydowało o wszystkim: gdzie i kiedy ma się odbyć kolejny kongres, jakimi kwestiami powinien się zająć, czy Karol Radek, odpowiedzialny za kontakty z zagranicznymi komunistami, powinien otrzymać dwanaście dodatkowych diet dla delegatów i o wielu innych drugorzędnych sprawach”. (D. Wołkogonow, *Lenin*, przekł. M. Antosiewicz, Warszawa 1997, s. 388).

⁶ *Komintern i ideâ*, s. 106.

chwyatają władzę w swe krzepkie dłonie. Fala rewolucyjna przelewa się po całym kraju. Lud polski nie będzie ślepy narzędziem w rękach między-narodowej szajki bandytów kapitału.

Kiedy tylko zbrojne hufce proletariatu Litwy i Białorusi staną u granic Polski, będzie to dla nas sygnałem do ogólnego zbrojnego wystąpienia, do obalenia rządów kliki kapitalistycznej, do rozprawy z rodzimą burżuazją, do zaprowadzenia dyktatury proletariatu”⁷.

Słów tych nie należy traktować wyłącznie w kategoriach retoryki wiecowej. W lipcu następnego roku to m.in. pozbawiona realnych podstaw, a oparta na rewolucyjnych pobożnych życzeniach, ocena Unszlichta wpłynęła na decyzję Lenina o wkroczeniu Armii Czerwonej do centralnej Polski⁸.

Dopiero po zakończeniu obrad kongresu na dobre rozpoczęło się organizowanie struktur III Międzynarodówki. Powstał Komitet Wykonawczy, a jednym z pierwszych powołanych przezeń oddziałów był Wydział Propagandy Międzynarodowej. Utworzono też biuro tłumaczy⁹. Ważnym posunięciem propagandowym była decyzja o rozpoczęciu z dniem 1 maja 1919 r. wydawania pisma „Kommunističeskij Internacional”. Organ Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej ukazywał się w języku rosyjskim, francuskim, niemieckim, a potem również angielskim i in.¹⁰ W piśmie publikowano m.in. dokumenty, uchwały, referaty i odezwy Kominternu. W numerze pierwszym wydrukowano przyjęte na I kongresie „Tezy o sytuacji międzynarodowej i o polityce koalicji (Sogłasija)”. Zawarte w nich uwagi o „imperialistycznej polityce” Ententy skierowanej przeciwko sowieckiej Rosji znalazły się potem w licznych tekstach propagandowych, tak jak to się działo w wypadku oficjalnych wypowiedzi partyjnych. W „Tezach” jest mowa o „reżimie Paderewskiego w Polsce”, ale niejako na marginesie¹¹.

Rozpatrując wątek polski w działalności i publikacjach Kominternu, trzeba pamiętać, że nawet w okresie kulminacyjnym, a więc wiosną i latem 1920 r., był to jeden z wielu problemów, jakimi zajmowała się III Międzynarodówka, organizacja o ambicjach ogólnoswiatowych. Podobnie jak wojna z Polską była tylko jednym z frontów walk prowadzonych przez Rosję sowiecką. W okresie od października do grudnia 1919 r. w piśmie „Kommunističeskij Internacional” ukazał się artykuł Feliksa Kona zatytułowany *Polonia militans* oraz (w dwóch kolejnych numerach) rozprawa Juliana Marchlewskiego pt. *Pol’sa i mirovaâ revolūciâ*¹².

⁷ Wystąpienie przedstawiciela KPRP Józefa Unszlichta na I Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, „Z pola walki”, 1969, nr 2(46); cytata ze s. 132–133.

⁸ Por. Artur Leinwand, *PPS wobec wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, Warszawa 1964, s. 183–185; N. Davies, *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, przekł. A. Pawelec, Kraków 1997, s. 140–141.

⁹ G. M. Adibekov i in., op. cit., s. 9–10.

¹⁰ Por. nr 1 z 1 maja 1919 r. Jako miejsce wydania podano: Moskwa–Kreml, Piotrogród–Smolny.

¹¹ Ibidem, szp. 113.

¹² Artykuł Kona w numerze 6. (październik 1919), szp. 839–842; artykuł Marchlewskiego tamże, szp. 848–858 i dokończenie w numerze 7/8 (listopad–grudzień 1919), szp. 1035–1048.

Kwestia wojny z Polską w ujęciu propagandy kominternowskiej staje się wyrazista dopiero na początku 1920 r., kiedy to (od końca 1919 r.) prowadzono w Rosji sowieckiej tzw. kampanię pokojową. Należy zwrócić uwagę, że enuncjacje Kominternu przeznaczone były dla odbiorców za granicą i to determinowało zawarte w nich treści oraz ich język. Odezwy i apele kierowane w świat różniły się od tego, co oficjalna propaganda rozpowszechniała na gruncie rodzimym.

Pismo „Kommunističeskij Internacional” opublikowało obszerny tekst zatytułowany *K rabočim useh stran. O pol'skom voprose*¹³. Nosi on datę 17 lutego 1920 r. i został podpisany przez Grigorija Zinoveva — przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Kominternu i bliskiego współpracownika Lenina. Dlatego też omawiany tekst należy traktować jako oficjalne stanowisko III Międzynarodówki, a tym samym oficjalne stanowisko władz RFSRR. Na początku czytamy: „Pravitel'stva Francii, Anglii i Ameriki, kotorye v tečenie četyreh let veli krovavuŭ vojnu ņkoby vo imŭ demokratii, svobody i ustanovleniŭ večnogo mira sredi narodov, tolkaŭt teper' na vojnu s Sovetskoj Rossiej Pol'su, tu samuŭ Pol'su, kotorŭŭ polučiła svobodu i nezavisimost' ne iz ruk ņtih imperialističeskich pravitel'stv, a liš' blagodarŭ russkoj i germanskoj revolūciŭm”¹⁴. Dalej następuje propagandowe naświetlenie sytuacji międzynarodowej — politycznej i gospodarczej — oraz położenia Polski. Zwraca uwagę rozwinięcie problemu niepodległości Polski. Przywódcy Kominternu w następujący sposób wyjaśniali go „robotnikom wszystkich krajów”: „Nezavisimŭŭ Pol'sŭa rodilas' ne iz vosstaniŭ pol'skih narodnyh mass. Narodnye massy Pol'si pokorno nesli igo nacional'nogo gnetŭ, bezropatno umiraŭŭ na vojne za tri «otečestva» srazu, ili že v lice peredovogo pol'skogo proletariata — somknuv rŭdy pod znamenem socializma — mužestvenno borolis' protiv vojny. Gospodstvuŭšie v Pol'se klasy pomešikov i kapitalistov polzovalis' znamenem nezavisimosti dlŭ tego, čtoby vo vremŭ vojny vesti torg za svoe sobstvennoe vliŭnie s temi tremŭ pravitel'stvami, s kotorymi oni istoričeski byli svŭzany. — — Pol'sŭa polučiła nekotoruŭ nezavisimost' liš' blagodarŭ tomu, čto pod naporom narodnyh mass ruhnul imperialism v Rossii i v Germanii”.

Autor komentuje również bieżącą sytuację polityczną w Polsce. „V pol'skom sejme bol'senstvo prinadležit poličičeski bezgramotnym kulakam — krest'ŭnam. Vo glave pravitel'stva snačala stoŭł izvestnyj muzykant, teper' ego smenił provinciŭl'nyj aptekar'. Odin iz samyh vliŭtel'nyh lŭdej, romantik pol'skogo nacionalizma, Josif Pilsudskij, ęto — čelovek, kotoryj iz nenavisti k carizmu stal revolūcionerom, zatem iz nenavisti k rabočej revolūcii stal vo vremŭ vojny reakcionnym generałom. Teper', vhođŭ v sostav pravitel'stva, rasstrelivaŭšego rabočiŭ, on vmeste s tem prinadležit k Pol'skoj Socialističeskoj Partii, ustami Dašinskogo zaŭvlŭŭšej v sejme, čto gnet pol'skoj reakcii tŭželee ložiłsŭ na pleči narodnyh mass, čem gnet carskogo samoderžaviŭ”¹⁵.

¹³ „Kommunističeskij Internacional” 1920, nr 20, szp. 1393–1398.

¹⁴ Ibidem, szp. 1393.

¹⁵ Ibidem, szp. 1395–1396.

Takie przedstawienie „tła” miało wyjaśnić, dlaczego grozi „wojenna awantura” i ostrzec przed możliwością wojny Polski z Rosją Sowiecką, wojny, której Rosja Sowiecka nie musi się obawiać. „No Kommunističeskij Internacional ne hočet, čtoby pol’skie i russkie rabočie svoeŭ krov’ŭ rasplačivalis’ za avantŭry burżuazii. Sovetskaâ Rossiâ hočet mira. — — Sovetskaâ Rossiâ mnogo raz ũže predlagala Pol’skoj Respublike načat’ mirnye peregovory, podčerkivaâ ne tol’ko polnoe priznanie nezavisimosti Pol’si, no i svoŭ polnuŭ gotovnost’ razrešit’ vse spornyje voprosy putem mirnyh peregovorov. Sovetskaâ Rossiâ sdelala vse, čto bylo v ee silah dlâ tego, čtoby izbežat’ novej vojny, novogo krovoprolitiâ”. Autorzy omawianego tekstu mogli liczyć na to, że owa pokojowa retoryka kierowana do zmęczonej wojną Europy trafi na podatny grunt. Na końcu znajdują się wezwania adresowane dosyć konkretnie. „Teper’ delo za vami, tovariši rabočie vseh stran! Pol’skie rabočie râdom demonstracij i staček vyskazalis’ protiv vojny. Slava pol’skim rabočim, ispolnâšim svoj dolg pri samyh trudnyh usloviâh! Francuzskie i angijskie rabočie! Ot vas zavisit delo; podderžite borŭsihsâ protiv vojny pol’skih proletarijev. Spasite Pol’su ot ũzasov vojny. Pomogite pol’skim rabočim osvobodit’ svoŭ stranu ot iga panov i ot intrig Antanty. Pomogite Sovetskoj Rosii izbegnut’ novej vojny.

Ispolnitel’nyj Komitet Kommunističeskogo Internacionala przyvâet vas na bor’bu protiv zamyšlâemoj francuzskimi imperialistami novej voennoj avantŭry. — — Doloj meždunarodnyh hišnikov! Da zdravstvuet meždunarodnyj proletariat!”¹⁶

Powyższy tekst to jeden z wielu elementów prowadzonej na początku 1920 r. przez RFSRR kampanii propagandowej. Propagandowa wojna Kominternu z Polską przejawiała się nie tylko w formie publikacji odezwy i broszur agitacyjnych, o czym jeszcze będzie mowa.

Po rozpoczęciu ofensywy polskiej na Ukrainie nastąpiła gwałtowna reakcja propagandowa przeciwnika i zaczął się następny niezmiernie ważny etap prowadzonej wojny. Widoczne jest to w opublikowanej 18 maja 1920 r. odezwie Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej „Do proletariuszy wszystkich krajów!”¹⁷.

Odezwa rozpoczyna się dramatycznie: „Robotnicy wszystkich krajów! Na wschodzie znowu krew się leje”. Dalej jest mowa o tym, że to Polska jest sprawcą „tych nowych zbrodni”, Republika Polska, której niepodległość rząd sowiecki uznał natychmiast po jej powstaniu. Zarzuca się Polsce liczne grzechy, a nade wszystko „zdradziecki napad na Ukrainę”. W tekście wyeksponowano m.in. następujące stwierdzenia: „Polska rozpoczęła wojnę w celu ograbienia włościan ukraińskich oraz oddania ich ziemi obszarnikom polskim. Polska walczy o to, by narzucić Rosji Sowieckiej, zrujnowanej przez napastujących ją kapitalistów koalicyjnych, ogromną

¹⁶ Ibidem, szp. 1397-1398.

¹⁷ Odezwa ukazała się w piśmie „Kommunističeskij Internacional” z dn. 14 VI 1920 r., szp. 1861-1864. Korzystam z tłumaczenia na język polski opublikowanego w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich* (dalej: DIM), red. N. Gašiorowska-Grabowska, I. A. Chrienow, t. 3: *Kwiecień 1920 - marzec 1921*, oprac. W. Gostyńska, Warszawa 1964, dok. 30.

kontrybucję. — — Sprawcami jednak wojny tej są nie tylko polscy obszarnicy i kapitaliści. Sprawcami jej są również rządy państw Ententy”. Dalej wymienia się grzechy tych państw, takie jak zaopatrywanie „białogwardzistowskiej” Polski w broń, „jak wysłanie przez Francję do Polski „600 oficerów z generałem Henrys na czele, których zadaniem jest dopomóc niedołączonym oficerom polskim do rozgromienia Rosji Sowieckiej”, czy udział w wojnie lotników amerykańskich, którzy „rzucają na miasta ukraińskie bomby”. Szczególnie interesujące są uwagi dotyczące rządu angielskiego: „Bandyci polscy przyobiecali rządowi Lloyd-George’a, iż z okupowanej przez nich Ukrainy dostarczą mu potrzebne ilości zboża oraz surowców. I rzucenie obietnicy tej wystarczyło, by rząd angielski, z całą obłudą prowadząc nadal rokowania o wznowienie stosunków handlowych z Rosją Sowiecką, udzielił jednocześnie Polsce kontrrewolucyjnej swego błogosławieństwa na prowadzenie wojny”¹⁸. Prostowanie kłamstw propagandowych jest niecelowe. W tym wypadku należy raczej zastanowić się, czemu one służyły i jaki odniosły skutek. Pytanie o skuteczność propagandy często pozostaje bez odpowiedzi, ale akurat w odniesieniu do spraw brytyjskich taką odpowiedź można sformułować. Będzie o tym mowa poniżej.

Druga część omawianej odezwy Kominternu składa się ze sformułowanych bardzo wyraźnie i jednoznacznie poleceń skierowanych do „robotników wszystkich krajów”. I tu dochodzimy do momentu niezmiernie istotnego dla całej kampanii prowadzonej przez III Międzynarodówkę. Stwierdzenia dotyczące kłamstw propagandowych wydają się oczywistością, nierzadko wręcz banałem. Zarazem jednak w enuncjacjach Kominternu znajdujemy treści sformułowane z niebywałą otwartością. Bolszewicy propagandyści kierowali w świat przesłanie zawierające ich oczekiwania z brutalną szczerością. Były one, rzecz jasna, przemieszane z mniej lub bardziej subtelnymi fałszerstwami. W ten sposób powstawały swoiste arcydzieła „sztuki propagandowej”, o ile można użyć takiego określenia.

W drugiej części odezwy z 18 maja autorzy przekonują adresatów, że to od nich („robotników wszystkich krajów”) „będzie zależało, żeby wojna ta w jak najkrótszym czasie została zakończona pogromem polskich kapitalistów i obszarników”. I następuje obszerny fragment zredagowany w tonie imperatywnym: „Robotnicy fabryk amunicyjnych Francji, Anglii, Włoch i Ameryki! Nie wyrabiajcie dla Polski ani jednego naboju, ani jednego karabinu, ani jednej armaty.

Robotnicy transportowi, kolejarze, tragarze, marynarze! Nie puszczajcie do Polski ani ekipunku, ani żywności, wszystko to bowiem ma służyć sprawie wojny przeciwko Rosji robotniczo-włościańskiej.

Robotnicy wszystkich krajów koalicyjnych! Wylegajcie na ulice, urządzajcie demonstracje i strajki pod hasłem „Precz z popieraniem Polski kontrrewolucyjnej!”. Koalicja winna uwięzić na łańcuchu brytana swego — polskich kapitalistów i obszarników — i zawrzeć uczciwy pokój z Rosją Sowiecką.

Robotnicy Niemiec i Austrii! Wiedźcie, że Rosja Sowiecka jest ogniskiem rewolucji wszechświatowej, a tylko rewolucja może wyzwolić was

¹⁸ Ibidem, s. 56–57.

spod jarzma waszych własnych kapitalistów oraz uwolnić od stryczka zarzuconego na waszą szyję przez traktat pokojowy, ukartowany w Wersalu i Saint-Germain.

Kolejarze Niemiec! Nie przepuszczajcie do Polski pociągów z Francji. Robotnicy portowi Gdańska! Nie wyładowujcie okrętów, których ładunki przeznaczone są dla Polski.

Kolejarze Austrii! Ani jeden pociąg z Włoch nie powinien być przepuszczony do Polski.

Robotnicy Rumunii, Finlandii i Łotwy! Wasze rządy kontrrewolucyjne, związane z polskimi obszarnikami sojuszami tajnymi, mogą was również wciągnąć do wojny. Miejcie się na baczności, uczynicie wszystko, co możecie, aby zapobiec tej hańbie”.

Ostatni akapit opatrzony inwokacją „Robotnicy Polski!” jest najobszerniejszy. Oto niektóre jego fragmenty: „Wam, którzy jesteście zbratani z proletariatem rosyjskim w ogniu trzydziestoletniej wspólnej walki, wam byłoby zbyt cennym przypominać wasz obowiązek. Wy go spełniacie, urządzając demonstracje i strajki pod hasłem pokoju z Rosją Sowiecką, wy walczyście, ponosząc w tej walce tysięczne ofiary. Z dumą spogląda na was III-cia Międzynarodówka — —.

Zwycięstwo Rosji robotniczo-włościańskiej będzie jednocześnie zwycięstwem proletariatu polskiego, związanego z rosyjskimi robotnikami i włościanami węzłami braterstwa i sojuszu.

Do szturmu więc, robotnicy polscy! Rozpoczyna się wasz ostatni bój! Zbliża się dzień, w którym sędziami będziemy my”¹⁹.

Przytoczone fragmenty odezwy to nie tyle hasła propagandowe, co niemal rozkazy, które w dużym stopniu zostały wykonane przez „robotników wszystkich krajów”, z wyjątkiem robotników Polski. Powyższy tekst był jednym z wielu tego typu apeli. Ich liczba, a tym samym oddziaływanie na odbiorców, zwiększała się wraz z rozwojem wydarzeń na froncie polsko-bolszewickim. Można zaobserwować, jak machina propagandowa z pewnym trudem i ze zgrzytami nadążała za toczącymi się błyskawicznie wypadkami na polach walki zbrojnej i walki dyplomatycznej. Oba omówione teksty (z 17 II i z 18 V) zostały też opublikowane łącznie w formie broszury w angielskiej wersji językowej²⁰.

W maju 1920 r. w Moskwie przyjmowano z pompą delegację brytyjskich działaczy związkowych. „Pravda” zamieszczała z tej okazji propagandowe teksty i hasła²¹. 18 maja na pierwszej stronie organu partii bolszewickiej umieszczono teksty zatytułowane *Naš priwet* i *Our greetings*²². Władze sowieckie przywiązywały dużą wagę do wizyty angielskich działaczy. Chodziło o pokazanie im Sowieckiej Rosji w odpowiednim świetle

¹⁹ Ibidem, s. 58-59.

²⁰ *The Third International to the Workers of all Countries. Concerning the Polish Question*, Moscow 1920.

²¹ Oto hasła wyeksponowane pod winiętą „Pravdy” z 16 V 1920: „Zavtra priezhaet anglijskaa delegacia. Bezzavetnym mužestvom na fronte, neustannoj rabotoj v tylu pokažem im naše pravo na vlast’, na stroitel’stvo novoj žizni, my pobudim ih pojiť po našim sledam”.

²² „Pravda” z 18 V 1920, s. 1.

i zachęcenie do naśladowania w dziedzinie budowy nowego systemu. Obok jawnych celów propagandowych tej wizyty (co wyraźnie eksponowała sowiecka prasa), prowadzono też niewątpliwie tajne rozmowy i działania, których można się jedynie domyślać.

11 czerwca 1920 r., a więc już w okresie rozwijającej się ofensywy Armii Czerwonej na Ukrainie, Rada Moskwy pod przewodnictwem Lwa Kamienewa przyjęła rezolucję zatytułowaną *Železnoj tył*. Dotyczy ona w całości wojny z Polską, jednak na szczególną uwagę zasługują punkty 3. i 4. Czytamy w nich, że Rada Moskwy przesyła „goráčij priwet i blagodarnost’ rabočim Anglii, Italii, Norwegii i Avstrii, za ih geroičeskuū popyt-ku pomešať svoim pravitel’svam pomoć Pol’she posylkoj amunicii i voennyh materialov” i że „s vostorgom otmečaeť primenenie krasnoj blokady so storony transportnyh rabočih raznyh stran, vo imâ solidarnosti s ruskim proletariatom i vyražaeť uverennośť, čto Kommunističeskij Internacional ob’edinââ usiliâ rabočih otdelnyh stran, eše bolee usilit bor’bu rabočih vsego mira protiv imperialističeskoj Pol’ši i teh pravitel’stv, kotorye okazyvaūt ej podderżku v bor’be s Rossiej”, a także, iż „postanavlâet čerez nahodâšihsâ nyne v Moskve predstavitelej anglijskich tred-ūionov i anglijskich rabočih partij peredať rabočim Anglii, čto on [Moskovskij Sovet — A. J. L.] ožidaet ot nih samoj rešitel’noj bor’by protiv licemernoj polityki anglijskich imperialistov delaūših peregovory o vozobnovlenii torgovyh snošenij s Rossiej, prikrytiem dlâ podderżki pol’skich panov i baronskoj kontr-revolūcii v Krymu”. W rezolucji wzywa się robotników francuskich i angielskich, żeby nie ulegali „kłamliwej propagandzie” imperialistów.

Powyzsza rezolucja została opublikowana m.in. wraz z tekstem wystąpienia L. Kameneva (wygłoszonym zapewne na tym samym zebraniu Mossowietu) zatytułowanym *Lloyd-Dźordż, Vrangel’ i Pilsudskij*. Broszura ta ukazała się w Moskwie w 1920 r. w nakładzie 200 tys. egzemplarzy²³.

Kamenev zaczyna swoje wystąpienie od stwierdzenia, że „uzel meźdunarodnogo połoženia v dannyj moment nahoditsâ v Londone”²⁴. Takie było, rzecz jasna, polityczne stanowisko Kremla. Analiza stosunków sowiecko-brytyjskich ani polsko-sowiecko-brytyjskich nie jest celem niniejszych rozważań, toteż pominę dywagacje autora na temat polityki Davida Lloyd-George’a oraz prawdziwych bądź zmyślonych relacji między trzema osobami wymienionymi w tytule broszury. Rozpatrując kwestię: Komintern wobec wojny z Polską, warto przytoczyć niektóre uwagi Kameneva właśnie na ten temat.

„Rabočij klass Zapadnoj Evropy dejstvitel’no rabotaet dlâ tego, čtoby Rossiâ pobedila Pol’šu. Každyj vagon snarâdov, nedopušennoj v Pol’šu, est’ veličajšaâ pomoš dlâ nas. My možem byť uvereny, čto 3-j Internacional budet vse bol’she i bol’she ob’edinât’ usiliâ rabočih otdel’nyh stran dlâ tego, čtoby, nesmotrâ na želanie anglijskogo, italânskogo i francuzskogo pravitel’sva, Pol’sha dejstvitel’no ne polučila iz Evropy ni odnogo snarâda,

²³ L. Kamenev, *Lloyd-Dźordż, Vrangel’ i Pilsudskij*, Moskva 1920 (tekst rezolucji na s. 16).

²⁴ Ibidem, s. 3.

ni odnogo kuska serošinel'nogo sukna dlâ soldat svoej armii. — — Esli „krasnaâ blokada” mirovogo proletariata dob'etsâ svoego, sud'ba Pol'si predrešena”²⁵.

W okresie największych sukcesów Armii Czerwonej na froncie wojny z Polską, w dniach 19 lipca – 7 sierpnia 1920 r. w Piotrogradzie i Moskwie obradował II kongres Kominternu. Przyjmuje się, że to raczej dopiero wtedy, a nie podczas I kongresu doszło do właściwego utworzenia III Międzynarodówki. Sformułowano wówczas „21 warunków przyjęcia do Międzynarodówki Komunistycznej”. Wynikiem II kongresu było stworzenie skrajnie scentralizowanej struktury — nazwanej „Sztabem generalnym rewolucji światowej”²⁶.

Lenin, powołując do życia III Międzynarodówkę, traktował ją jako narzędzie działań wywrotowych prowadzonych wszędzie, gdzie się dało. Jest to również wyraźne w odniesieniu do Polski, co odzwierciedlało się zarówno w głoszonych słowach, jak i czynach.

Na II kongres Karol Radek przygotował obszerne opracowanie pt. *Pol'skij vopros i Internacional*. Tekst opublikowano w piśmie „Kommunističeskij Internacional”²⁷. Jest to oficjalne stanowisko sowieckie ogłoszone w kulminacyjnym okresie wojny polsko-bolszewickiej na użytek Zachodu.

Na samym początku znajduje się — według określenia autora — zbiór paradoksalnie brzmiących twierdzeń, które jednak nie są paradoksami, tylko „etapami rozwoju historycznego”. Oto one: „Pol'sa — avangard evropejskoj revolúcii, borûšejsâ protiv carskoj Rossii! Osvobożdenie Pol'si — zadaća meždunarodnogo proletariata! Pol'sa — avangard kapitalističeskoj kontr-revolúcii, borûšejsâ protiv rossijskoj rabočej revolúcii — očaga mirovoj proletarskoj revolúcii! Razgrom burżuaznoj Pol'si — zadaća meždunarodnogo proletariata! Josif Pilsudskij, odin iz voždej pol'skoj socialiścičeskoj partii, vhoďaše vo II Internacional — glava belogvardejskoj Pol'si!”.

Dalej następuje wielostronicowe omówienie historii Polski od czasu rozbiorów aż do odzyskania niepodległości — zgodnie z prymitywnie pojmowaną nauką Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Autor deklaruje uznanie niepodległości Polski ze strony III Międzynarodówki. Jest to rozbudowana kwestia, w której jasno mówi się o tym, iż Rosja Sowiecka nie myśli o podbiciu Polski „w wypadku rozgromienia Polski białogwardyjskiej” i że niepodległość sowieckiej Polski [sic!] będzie w pełni respektowana. Taka Polska będzie miała prawo samodzielnie regulować swoje stosunki z sowiecką Rosją i sowieckimi Niemcami²⁸.

Na uwagę zasługuje następujący fragment tekstu: „Internacional vystupil nekogda v zašitu nezavisimosti Pol'si, imeâ v vidu nezavisimuû Pol'su, kak oplot protiv ruskogo carizma. Teper' centr Internacionala nahoditsâ

²⁵ Ibidem, s. 10–11.

²⁶ 2-gi kongres III-ej Międzynarodówki Komunistycznej (19 lipca – 7 sierpnia 1920 r.). Według źródeł oficjalnych Sowietów, Warszawa 1920, s. 4; S. Courtois i in., op. cit., s. 260.

²⁷ „Kommunističeskij Internacional” 1920, nr 12, szp. 2173–2188.

²⁸ Ibidem, szp. 2186–2187.

na territorii revolúcionnoj Rossii, teper' Sovetskaâ Rossiâ — serdce proletarskoj revolúcii vo vsem mire, i dlâ Internacionala Pol'sa imeet teper' značenje ne oplota protiv Rossii, a mosta soedinâušego Sovetskuû Rossiû s proletarskoj Germaniej"²⁹. To znamienne słowa, zwłaszcza jeśli się je zestawi z innymi wypowiedziami sowieckich polityków z innych, ale i z tego samego okresu, gdzie Polskę — w zależności od potrzeb — przedstawiano jako przegrodę lub jako pomost.

Omawiany elaborat ma pozory „naukowości”, zredagowany został w tonie spokojnym, niemalże nie ma w nim propagandowych epitetów (nawet uwagi o Józefie Piłsudskim nie zawierają obelg). W zakończeniu nie umieszczono bojowych haseł, jak to zwykle bywało np. w odezwach. Tekst kończy się interesującym i szczerym określeniem roli i celów Kominternu.

„III Internacional vypolnâet svoj dolg ne tol'ko svoimi vozzvanâmi, ne tol'ko rezolúciâmi; on vypolnâet svoj dolg v bor'be russkikh rabočių, v voennyh podvigah Krasnoj Armii, v každom vystuplenii anglijskikh, francuzskikh, avstrijskikh, italânskikh, nemeckikh rabočių, v blokade imi belo Pol'si; a poziciâ ètih rabočių v pol'skom voprose otnûd' ne budet teoretičeskoj poziciej — ona uže v bližajšee vremâ budet imet' ogromnejšee praktičeskoie značenje. Kommunističeskij Internacional âvlâetsâ poka eše, segodnâ, nelegal'noj revolúcionnoj organizaciej — zavtra on bodet sojuzom proletarskikh gosudarstv, i Pol'sa — Pol'sa gorodskikh i sel'skikh rabočių, Pol'sa, soedinennaâ s Sovetskoj Rossiej i s mirovym proletariatom — budet členom ètogo revolúcionnogo Internacionala, sojuza revolúcionnyh gosudarstv”³⁰.

Analizując wystąpienia i teksty z lata 1920 r., widzimy, jak różnymi językami potrafili — zależnie od potrzeb — posługiwać się ci sami autorzy lub osoby z tego samego kręgu „wtajemniczonych”. Mamy więc oficjalne noty komisarza ludowego spraw zagranicznych, Georgija Čičerina, gdzie język dyplomacji miesza się z językiem propagandy (np. w wyrażeniu mówiącym o tym, jak bardzo masy pracujące Rosji pragną pokoju z Polską)³¹. W dość powściągliwym tonie K. Radek przedstawił „kwestię polską i Międzynarodówkę”, o czym była mowa powyżej. Inny jest natomiast język (choć treść niemal ta sama) odezw kierowanych do „robotników wszystkich krajów”. Roją się one od typowo propagandowych wyrazistych zwrotów, pełne są obelg (np. „kapitalistyczna swołocz”) i wykrzykników. Zredagowano je w języku prostym i dobitnym, choć więcej w nich sloganów i pustosłowia niż konkretów podawanych w „pigulce”. Odezwy — zgodnie z ich przeznaczeniem — kończą się krótkimi, jasno wyrażonymi hasłami. Tak więc tylko na Zachód kierowano przesłanie dosyć zróżnicowane,

²⁹ Ibidem, szp. 2187.

³⁰ Ibidem, szp. 2188.

³¹ Oto fragment noty G. Čičerina do ministra spraw zagranicznych RP — Stanisława Patka, z 6 marca 1920 r.: „Trudâsiesâ massy Rossii, volâ kotoryh vyražetsâ Rossijskim Sovetskim Pravitel'stvom, želaût žit' v mire so vsemi drugimimi narodami i po samoj prirode ih trudovogo obšestva vsâke zavoevatel'nye celi im soveršenko čuždy”. Por. DiM, t. 2: *Listopad 1918 – kwiecień 1920*, oprac. W. Gostyńska, Warszawa 1961, s. 635.

a w jeszcze inny sposób zwracano się do ludności Rosji oraz społeczności nierosyjskich zaangażowanych w tę wojnę.

19 lipca w Piotrogradzie II kongres Kominternu uchwalił odezwę do „robotników wszystkich krajów” przypominającą tę z 18 maja. Oczywiście były też istotne różnice wynikające ze zmienionej na korzyść bolszewików sytuacji na froncie. Treść lipcowej odezwy najlepiej oddaje jej tytuł: „Nie dawajcie broni polskim panom”³².

Tekst zaczyna się od charakterystyki czasu, w jakim uchwalono odezwę: „Vtoroj mirovoj kongress Kommunističeskogo Internacionala sobiraetsâ v moment, kogda pod mošnymi udarami Krasnoj Armii russkih rabočih i krest’ân padaet belogvardejskaâ Pol’ša, tverdynâ kapitalističeskoj mirovoj reakcii”³³.

Ważne są nie tyle propagandowe slogany zawarte w omawianej odezwie, ile wezwania (czy prawie rozkazy) skierowane do robotników państw zachodnich. Inaczej niż w tekście z 18 maja, w odezwie II kongresu znajdują się ogólne wezwania do „robotników i robotnic” lub do „proletariuszycy krajów koalicji”. Jedyne robotnicy niemieccy zostali wyróżnieni i do nich właśnie w dwóch akapitach zwracają się autorzy odezwy (pierwszy rozpoczyna się inwokacją „Proletariat Germanii!”). Drugi fragment skierowany do Niemców wart jest przytoczenia w całości:

„Germanskije rabočije i rabotnicy! Probil čas, kogda vy możete vypolnit’ na dele to, čto vy tysâči raz obešali vo vremâ manifestacii — stat’ na storonu vaših russkih brat’ev i v meste s nimi borot’sâ za vaše osvoboždenie. Ne dopuskajte na germanskoj počve nikakih popolznovenij okazyvat’ pomoš’ belogvardejskoj Pol’še. Ne dopuskajte nikakih novyh naborov namernikov. Sledite strogo za vseimi poezdami, idušimi na vostok. Sledite strožajšim obrazom za vsem, čto delaetsâ v Dancige, i delajte vse, čto potrebuût obstoâtel’stva. Ni odin vagon, ni odno sudno ne dolžny idti iz Germanii v Pol’šu”³⁴.

Końcowy fragment odezwy adresowany jest do wszystkich robotników. „Vtoroj mirovoj kongress Kommunističeskogo Internacionala šlet vam przyyv: vyjdite na ulicu i pokažite vašim pravitel’stvam, čto vy ne dopustite nikakoj pomoši belogvardejskoj Pol’še, ne dopustite nikakogo vmešatel’stva v dela Sovetskoj Rossii. Prekratite vsâkuû rabotu, ostanovite vsâkoe dvizenie, esli vy vidite, čto kapitalističeskaâ klika vseh stran, ne smotrâ na vaše protesty, gotovit novoe nastuplenie protiv Sovetskoj Rossii. Ne propuskajte ni odnogo sudna, ni odnogo poezda v Pol’šu, pokažite, čto solidarnosť proletariata syšestvuet na dele, a ne tol’ko na slovah. Da zdravstvuet Sovetskaâ Rossiâ! Da zdravstvuet krasnaâ Armia! Doloj belogvardejskuû Polšu! Da zdravstvuet Sovetskaâ Polša!”³⁵.

³² Taki tytuł ma tekst odezwy przetłumaczonej bardzo nieudolnie na język polski (fotokopia w AAN, zespół 151 — Międzynarodówka Komunistyczna). Korzystam z tekstu w języku rosyjskim zamieszczonego w DiM, t. 3, dok. 96 — pozbawionego powyższego tytułu.

³³ Ibidem, s. 181.

³⁴ Ibidem, s. 183.

³⁵ Ibidem, s. 184.

Szybkie przesuwanie się frontu na zachód (właśnie 19 lipca padło Grodno) sprawiło, że rola Niemiec w toczącym się konflikcie stała się jeszcze bardziej wyraźna. Owo „ciśnienie chwili” można dostrzec w omawianej odezwie, gdzie jasno jest mowa już nie o nadziejach, ale o konkretnych posunięciach antypolskich, jakich bolszewickie kierownictwo oczekiwało w lipcu 1920 r. od niemieckich robotników.

Jednakże eksponowanie kluczowego stanowiska Niemiec bynajmniej nie świadczyło o zniknięciu innych czynników i innych państw zachodnich z pola widzenia sowieckich propagandystów. Owocem obrad II kongresu Kominternu jest też odezwa *K rabočim Anglii i Francii* sygnowana przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej³⁶. Jej autorzy zapewniają, że rozgrywające się wydarzenia („wojna między białą Polską a Sowiecką Rosją”) „trebuūt veličajšego vnimaniâ rabočih vsego mira i prežde vsego rabočih Anglii i Francii”. Odezwa — zgodnie z linią sowieckiej dyplomacji i propagandy tego czasu — straszy groźbą nowej wojny państw kapitalistycznych przeciwko Rosji Sowieckiej. Inaczej niż w poprzednio przywoływanych tekstach — tu znajdujemy omówienie i ocenę postępów ruchu robotniczego w Anglii i Francji. W pierwszym wypadku wystawiono cenzurkę z oceną pozytywną. „S velikoj radość ũ Kommunističeskij Internacional otmečæet, čto v Anglii načalos’ prevoshodnoe rabočee dviženie, kotorye s každyj dnem prinimaet vse bolee âvno vyražennyj revolūcionnyj harakter. Vpervye, posle dolgih let krizisa anglijskij rabočij klass načinaet igrat’ revolūcionnuū rol’. — V Anglii obrazovalsâ Komitet Dejstviâ, kotoryj stavit sebe zadačej vozglavlât’ to mogučee, mnogomilionnoe dviženie rabočih mass, kotorye my nablūdaem teper’ v Anglii”³⁷.

Aktywność robotników francuskich uzyskała bardzo niską ocenę. W dalszych partiach tekstu jego francuscy adresaci otrzymali polecenie szybkiego „rozkrcęcania się” i organizowania oporu przeciwko siłom światowej reakcji. Również robotnicy angielscy dostali stosowne polecenia, ale tu chodziło o maksymalne zwiększenie tego, co już osiągnięto.

Niektóre z haseł, jakimi kończy się przesłanie do robotników Anglii i Francji, są rozbudowane i wyrażają istotne treści. Np. „Da zdravstvuet družnaâ bor’ba rabočih vseh stran v zašitu Sovetskoj Respubliki. Pust’ bojkot belo Pol’ši stanet vseobšim, pust’ Antanta ne na slovah, a na dele budet lišena vsâkoj malejšej vozmožnosti okazyvat’ kakuū by to ni bylo pomoš’ belo Pol’še. Pust’ ni odin vagon voennogo snarâženia ne dohodit do Pol’ši. Pust’ načinaūt sozdavat’ sâ rabočie sověty i vo Francii i v Anglii”. Przytoczone zawołania mają charakter haseł, nakazów i jednocześnie zakłęk. Niektóre z zawartych w nich postulatów zostały częściowo zrealizowane (lub przynajmniej usiłowano je — nie bez pewnego powodzenia — realizować, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii), inne, jak te cytowane poniżej, pozostały jedynie w sferze wishful thinking. „Organizujte vseobsuū revolūcionnuū zabastovku i vooružennoe vosstanie! Doloj anglijskoe i francuzskoe pravitel’stvo grabitelej — imperialistov! Da zdravstvuet diktatura

³⁶ Por. „Kommunističeskij Internacional” 1920, nr 13, szp. 2601-2606.

³⁷ Ibidem, szp. 2603.

proletariata v Anglii i vo Francii! Da zdravstvuet Sovetskaâ Angliâ i Sovetskaâ Franciâ!”³⁸. Nawet jednak tych sloganów nie należy lekceważyć, gdyż przeszczepione na grunt brytyjskiej lewicy, odegrały pewną rolę nie tylko propagandową, ale i polityczną.

Podczas obrad II kongresu uchwalono też — na wniosek włoskiego socjalisty (potem komunisty) Giacinta Serratiego — *Apel do Armii Czerwonej*³⁹. Ponieważ, tak jak w poprzednio omawianych tekstach, znaczną jego część stanowi odniesienie do wojny z Polską — warto zacytować stosowny fragment. „Drugi wszechświatowy kongres III Międzynarodówki Komunistycznej gorąco wita Armię Czerwoną, która w chwili obecnej walczy na zachodnim i południowo-zachodnim frontach przeciwko białym panom polskim, których wysłała burżuazja Koalicji, by zdławić robotniczo-włościańską Rosyjską Republikę Sowiecką. Bracia Czerwonoarmiści! Wiedźcie, że wasza walka z jaśnie panami polskimi jest wojną najbardziej sprawiedliwą, jaką kiedykolwiek знаła historia. Wy walczycie nie tylko za sprawę Rosji Sowieckiej, lecz i za sprawę całej ludzkości pracującej”⁴⁰.

Tak więc dokonany już i przysłym podbojom bolszewickiej Rosji usiłowano nadać sankcję międzynarodową. Dowodzi to, że III Międzynarodówka miała być w zamierzeniach jej twórców nie tylko ideologiczną przeciwwagą dla II Międzynarodówki, nie tylko narzędziem sowieckiej ekspansji, ale też Komintern usiłował występować jako swoisty konkurent organizacji międzynarodowych (takich jak np. Liga Narodów) na gruncie prawnomiędzynarodowym.

Apel do Armii Czerwonej opublikowano w piśmie „Kommunističeskij Internacional”. Ukazał się też w tłumaczeniu na język polski nakładem Wydawnictwa Wydziału Politycznego Armii 16-tej w 100 tysiącach egzemplarzy⁴¹. Te dane dają pewne pojęcie o rozpowszechnianiu decyzji i uchwał przyjętych na kongresie Kominternu.

Tempo zmian na froncie uniemożliwiało sowieckiemu aparatowi propagandowemu adekwatną reakcję na wydarzenia. Nawet w wytworach agitacji i propagandy musiały się znaleźć oprócz rewolucyjnych i bojowych frazesów jakieś odniesienia do konkretnych zdarzeń. Dlatego też wszelkie publikacje oświetlające toczącą się wojnę dezaktualizowały się w zawrotnym tempie.

Wkrótce po zakończeniu kongresu Kominternu ukazała się w Moskwie broszura *Tretij internacional i pol'skij front*⁴². Jest to publikacja tekstu przemówienia wygłoszonego przez Davida Petrovskiego. Autor zaczął

³⁸ Ibidem, szp. 2605–2606.

³⁹ „Kommunističeskij Internacional” 1920, nr 13, szp. 2357–2358. Korzystam z tłumaczenia na język polski: AAN, zespół 151 — Międzynarodówka Komunistyczna (druk, fotokopia).

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Wyd. Moskwa 1920, Literaturno-Izdatel'skij Otdel Političeskogo Upravleniâ Revolücionnogo Voennogo Soveta Respubliki. David Petrovskij (1886–1937) był dziennikarzem, działaczem i propagandystą partyjnym. (J. Gotovitch, M.M. Narinski, S. Wolikow, *Komintern, l'histoire et les hommes. Dictionnaire biographique de l'Internationale communiste*, Paris 2001, s. 452).

je następująco: „Tovariši, 2-j kongress III Internacionala zakončival svou rabotu kak raz v tu poru kogda doblestnaâ raboče — krest'ânskaâ kra-snaâ armiâ nanosila sokrušitel'nye udary beloĵ Pol'se”. To tylko przykład jednej z setek, a być może i tysiący publikacji propagandowych, których żywotność była bardzo krótka. Należy przypuszczać, że kolportowano nie-rzadko przestarzałe „nowości”, które być może już nawet w momencie dru-kowania były nieaktualne. Broszura Petrovskiego pełna jest uwag i ocen znanych z innych sowieckich wypowiedzi, np. o tym, że to Francja i inne kraje sojusznicze szczuły białą Polskę na Rosję Sowiecką. Naprawdę waż-ne jest w omawianej publikacji jedno zdanie określające charakter trwa-jącej wojny: „Ta bor'ba, — — kotoraâ teper' vedet'sâ âkoby meĵdu Rossiej i Pol'sej, est' v dejstvitel'nosti bor'ba meĵdu Ligoj Nacij i III Internaciona-lom”⁴³. To interesująca konstatacja; w innych wypowiedziach (również i u tego autora — w innym miejscu) „klasowe” ujęcie konfliktu polsko-sowieckiego brzmiało: wojna kapitału międzynarodowego z międzyna-rodową rewolucją robotniczą, wojna kapitalistów z proletariatem itp. Motyw walki między Ligą Narodów a Kominternem eksponowano szczególnie w kontekście międzynarodowym, w powiązaniu z kwestią „eksportu” re-wolucji na Zachód.

* * *

Bardzo trudno jest odtworzyć (choćby w przybliżeniu) drogi i metody, jaki-mi posługiwano się przy „transmisji” treści propagandowych z Rosji So-wieckiej na Zachód. To zadanie być może nieco ułatwi przyjrzenie się dzia-łalności agitacyjnej i propagandowej prowadzonej daleko od Moskwy. Punktem szczególnie wyróżniającym się w geografii wpływów kominter-nowskich w 1920 r. był Londyn. Przedmiotem poniższych rozważań nie są sprawy związane z polityką Wielkiej Brytanii wobec wojny polsko-sowiec-kiej (czym zajmowali się inni badacze)⁴⁴, lecz tylko jeden fragment toczą-cego się dramatu, tzn. stanowisko będącej w opozycji brytyjskiej lewicy. W okresie wojny polsko-sowieckiej angielscy związkowcy i członkowie La-bour Party (choć nie wszyscy, głównie przedstawiciele jej nurtu lewicowe-go) wykazali się wyjątkową aktywnością w działaniach probolszewickich i zarazem antypolskich. Akcje propagandowe środowisk związanych z Na-tional „Hands off Russia” Committee — „Ręce precz od Rosji” oraz Council of Action — „Rada Czynu” swoimi rozmiarami i natężeniem prześcignęły tego typu działalność prowadzoną przez komunistów w innych krajach⁴⁵.

⁴³ *Tretij internacional i pol'skij front*, s. 12.

⁴⁴ Por. m.in.: T. Piszczkowski, *Anglia a Polska 1914–1939 w świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975; N. Davies, op. cit.; idem, *Lloyd George i Polska 1919–1920. Lloyd George and Poland 1919–1920*, Gdańsk 2000; M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska-Wielka Brytania w latach 1918–1923. Kształtowanie się stosunków politycznych*, Warszawa 1975; eadem, *Stanowisko brytyjskie wobec perspektywy klęski i efektów zwycięstwa*, w: *Rok 1920. Z perspektywy osiemdziesięciolecia*, Warszawa 2001, s. 288–308; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001.

⁴⁵ Na temat tej działalności por. L.J. Macfarlane, *Hands off Russia. British Labour and the Russo-Polish War, 1920*, „Past and Present. A journal of historical studies” 1967, nr 38, s. 126–152; M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska*, s. 202–206; N. Davies, *Orzeł biały*, s. 178–

Skala przedsięwzięcia widoczna jest po setkach uchwał i zbiorowych listów protestujących przeciwko wojnie z Rosją Sowiecką, jakie napływały w 1920 r. na ręce pośła polskiego w Londynie księcia Eustachego Sapiehy⁴⁶. Działania te stanowiły pendant do kampanii prasowej prowadzonej na łamach komunistycznego „Daily Herald”⁴⁷.

Pierwsze chronologicznie spośród setek pism dotyczących wojny polsko-sowieckiej w zespole Ambasady RP w Londynie znajdującym się w Archiwum Akt Nowych nosi datę 25 lutego 1920 r. Jest to oficjalny list pisany na maszynie na papierze z nadrukiem „National «Hands off Russia» Committee” adresowany do polskiego konsula⁴⁸. Pismo opatrzone tytułem-nagłówkiem „PEACE WITH RUSSIA” głosi, że: „In spite of the decision of the Supreme Council on February 24th, the Imperialists of France and Poland together with the Churchill Gang in England are intriguing to prosecute the war against Russia, which will involve Europe in another war. This danger will continue until the blockade of Russia has been raised completely, and full diplomatic relations established. The French and Polish imperialists are undoubtedly the greatest hindrances to peace with Russia”. Dalej następuje zapowiedź, że laburzyści będą wszelkimi środkami przeciwstawiać się „niegodziwym celom” rządu francuskiego i polskiego⁴⁹.

Powższy tekst nawiązuje do niekorzystnych dla Polski, a przychylnych wobec bolszewickiej Rosji ustaleń przyjętych przez aliantów podczas konferencji Rady Najwyższej w Londynie⁵⁰.

4 marca 1920 r. został wysłany z Manchesteru na ręce pośła Sapiehy list wraz z uchwałą Komitetu „Ręce precz od Rosji” podpisany przez jego sekretarza Wiliama Coatsa. Tekst uchwały warto przytoczyć w całości. „Zorganizowany świat pracy w Wielkiej Brytanii sympatyzował zawsze z Narodem Polskim w jego walce o polityczną niepodległość, jednakże ostatnie poczynania rządu polskiego oburzyły ludzi pracy w naszym kraju.

Z załączonej broszury wynika, że zorganizowany ruch robotniczy w Wielkiej Brytanii (ponad 5 500 000 członków) żąda całkowitego pokoju z Rosją.

Komitet nasz jest w decydującym stopniu odpowiedzialny za punkt widzenia Kongresu Związków Zawodowych w stosunku do Rosji. Komitet nasz rozpoczął kampanię mającą na celu wykazanie reakcyjnych

182. Ruch „Ręce precz od Rosji” w dotychczasowej literaturze historycznej nie został dostatecznie oświetlony.

⁴⁶ Pisma — maszynopisy lub rękopisy — nadsyłane na adres poselstwa polskiego w Londynie w 1920 r. znajdują się w AAN w Warszawie, w zespole „Ambasada RP w Londynie” („Hands off Russia”, t. 1–4). Liczący ok. 600 stron zbiór nie zawiera kompletnego materiału.

⁴⁷ Omówienie głosów prasy por. L.J. Macfarlane, op. cit., passim.

⁴⁸ AAN, Ambasada RP w Londynie, 419, k. 106–107.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Autorem komunikatu wydanego przez tę konferencję był wyraźnie skłaniający się ku kompromisowi z Rosją Sowiecką brytyjski premier Lloyd George. Wymowę komunikatu skomentował „Times”, pisząc, że „droga dla Lenina została otwarta”. (Cyt. za: A. Nowak, op. cit., s. 447).

i imperialistycznych celów rządu polskiego oraz zobowiązanie ruchu robotniczego do przeciwstawienia się wszelkimi będącymi w dyspozycji środkami wysyłce ludzi, amunicji i pieniędzy do Polski, jeżeli Polska nie zmieni swej postawy w stosunku do Rosji.

Korespondencja dyplomatyczna pomiędzy Polską a Rosją jest pilnie śledzona przez Komitet, który posiada środki gotowe do unaoczniania zamiarów rządu polskiego, jeżeli ten zaatakuje Rosję lub będzie wysuwał śmieszne żądania w stosunku do Rosji. Komitet będzie kontynuował swoją działalność aż do zawarcia przez Polskę rozsądnego pokoju z Rosją.

Jeżeli imperialiści polscy kontynuować będą swą obecną politykę, samo imię rządu polskiego stanie się obrzydliwe [will stink in the nostril] dla każdego członka związków zawodowych w Wielkiej Brytanii⁵¹.

Przez cały marzec i kwiecień poselstwo polskie w Londynie było zasympyowane najczęściej jednobrzmiącymi rezolucjami uchwalanymi podczas zebrań i wieców zwoływanych w obronie pokoju i Rosji Sowieckiej. Na drukach Komitetu „Hands off Russia” zmieniały się tylko nazwy poszczególnych organizacji i miast, a także liczby zebranych, w imieniu których podejmowano uchwały⁵².

Nie sposób nie dostrzec, iż kampania propagandowa prowadzona na rzecz Rosji w pierwszych miesiącach 1920 r. to sowiecka „ofensywa pokojowa” przeszczerpiona na grunt brytyjski. Można przypuszczać, że brytyjskie sfery rządowe raczej poddawały się argumentom sowieckiej dyplomacji, a lewicowa opozycja i tzw. masy robotnicze zapewne bardziej ulegały prostej retoryce wiecowej kierowanej do „proletariatu”. Nie zmienia to faktu, że źródło owej demagogicznej kampanii było jedno. Hasła pacyfistyczne padały na podatny grunt, co nie może dziwić. Świeża trauma niedawno zakończonej wojny była zapewne sama w sobie wystarczającym argumentem na rzecz walki o pokój, a tendencje te umiejętnie wzmacniali i podsycali fachowi agenci i agitatorzy. Podobnie umiejętnie utwierdzano polityków rządzących w ich dążeniach do nawiązania pokojowych stosunków handlowych z Rosją. Sowieci zresztą też wykorzystywali animozje francusko-brytyjskie, podkreślając w propagandzie kierowanej do Anglików, że to Francuzi pchają Polaków do agresji na Rosję. Niewątpliwym osiągnięciem sowieckiej propagandy pierwszych miesięcy 1920 r. było przekonanie znacznej części opinii publicznej na Zachodzie do tezy o polskim imperializmie. Stało się tak, jak postulował Cičerin w lutym 1920 r., referując Leniowi sowieckie zamierzenia: „Jeśli będzie już wojna, jest absolutnie konieczne, żeby wina za to w całości spadła na polski rząd”⁵³.

⁵¹ Podaję tłumaczenie zamieszczone w zbiorze: *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów*, oprac. J. Cisek, Londyn 1990, s. 149–150. Szokujący zwrot „will stink in the nostril” Norman Davies tłumaczy „będzie śmierdzić”, co wydaje się bardziej adekwatne. (Por. N. Davies, *Orzeł biały*, s. 179).

⁵² AAN, Ambasada RP w Londynie, 419, *passim*. Por. też komentarz na temat wspomnianych listów w raporcie posła E. Sapięhy z 11 marca 1920 r. (DiM, t. 2, s. 675–676 — punkt zatytułowany „Agitacja antypolska ekstremistów angielskich”).

⁵³ Cyt. za: A. Nowak, *op. cit.*, s. 508.

Warto zwrócić uwagę, iż sowiecka kampania propagandowa prowadzona na Zachodzie przed 25 kwietnia jest słabo obecna w literaturze przedmiotu. Np. Tadeusz Teslar w swojej cennej a rzadko cytowanej książce *Polityka Rosji Sowieckiej podczas wojny z Polską* pisze o skutecznym oddziaływaniu Kominternu na państwa zachodnie, ale jego rozważania dotyczą kulminacyjnego okresu wojny (lipiec–sierpień 1920 r.). Również inni autorzy (np. Leslie John Macfarlane), pisząc na ten temat, najczęściej nie doceniają rozmiarów antypolskiej akcji komitetu „Ręce precz od Rosji” prowadzonej w pierwszych miesiącach 1920 r.⁵⁴ A była to ważna „przygrywka” przed następnym etapem wojny: zarówno tej toczącej się na froncie walk zbrojnych, jak i tej polityczno–propagandowej.

Ofensywa wschodnia J. Piłsudskiego nie od razu znalazła odzwierciedlenie w antypolskiej agitacji brytyjskiej lewicy, ale już na licznych mityngach pierwszomajowych, jakie odbyły się w różnych częściach kraju, problem ten został bardzo wyraźnie podniesiony. W rezolucji wysłanej 5 maja do poselstwa polskiego czytamy m.in., że robotnicy zgromadzeni 1 maja w Birmingham „most emphatically condemn Imperialist Poland for its most despicable action in attacking Soviet Russia” i wzywają Polskę do natychmiastowego wstrzymania ofensywy. Zgromadzenie grozi też użyciem „every means in its power to prevent men, munitions or money, being sent to the aid of Poland”⁵⁵.

7 maja w imieniu komitetu „Ręce precz od Rosji” wysłano z Manchesteru kolejne pismo do poselstwa polskiego z załącznikami w postaci ulotek agitacyjnych. W liście można przeczytać m.in.: „Our agitation will be maintained until the name of Imperialist Poland is hated throughout the length and breadth of Great Britain; is loathed in the same way as a person proved guilty of murder in the worst form”⁵⁶.

Z treści apeli i listów przesyłanych na adres polskiego poselstwa oraz relacji z mityngów widać, jak kampania na rzecz pokoju przeradzała się w kampanię nienawiści do Polski. Animatorzy tych akcji umiejętnie sterowali nastrojami i podsycali emocje zebranych, co jest typowe dla zjawisk z zakresu psychologii tłumu.

Panującą wówczas atmosferę dobrze oddaje raport z mityngu (jednego z wielu tego typu) zorganizowanego w Londynie przez komitet „Ręce precz od Rosji”⁵⁷. Celem zgromadzenia miał być protest „of the British working classes against the criminal onslaught of Poland on Soviet Russia” oraz zmuszenie „the capitalistic British Government to cease its fight against the Soviet System and to recognise the Soviet Government as a national Russian Government”⁵⁸. W mityngu, zdaniem autora relacji, uczestniczyło ok. 600 osób. Wszystkie wystąpienia miały podobny

⁵⁴ T. Teslar, *Polityka Rosji Sowieckiej podczas wojny z Polską*, Warszawa 1937; L.J. Macfarlane, op. cit.; N. Davies, *Orzeł biały*.

⁵⁵ AAN, Ambasada RP w Londynie, 420, k. 8.

⁵⁶ Ibidem, k. 9.

⁵⁷ „Report of meeting held in Grosvenor Square under the auspices of the Hands off Russia Committee, on the 26th May 1920”, mps w AAN, Ambasada RP w Londynie, 421, k. 180a–184.

⁵⁸ Ibidem, k. 180a.

charakter. Kolejni mówcy potępiali zbrodnie państwa polskiego i „bandę łajdaków” (wskazując ich siedzibę — pobliski budynek poselstwa polskiego) oraz rodzimych łotrów („Lloyd-George’ów i Churchillów”), zarazem wynosząc pod niebiosa rewolucję bolszewicką, rząd sowiecki i Armię Czerwoną. Jeden z mówców wychwalał „błogosławione” owoce sowieckiego „eksperymentu”, które widział na własne oczy podczas wizyty w Moskwie. W tym gronie tylko jeden głos zabrzmiał odmiennie. Mówcę, który stwierdził, iż dla osądu sytuacji konieczna jest znajomość obu stron i że Polska została zmuszona do tej wojny przez bolszewików — nazwano zdrajcą. Z tłumu wykrzykiwano zapytania: „How much did Lloyd George pay you, how much did the Polish Legation pay you?” a także epitety: „scoundrel, ruffian” itp.⁵⁹ Niepasujące do innych wystąpienie zostało przerwane.

Kampania brytyjskich laburzystów w obronie Rosji Sowieckiej nie sprowadzała się do pisania protestów oraz wiecowania. Wzywali oni swoich kolegów-związkowców do zdecydowanych działań, jednocześnie zaś naciskali, a ściślej, szantażowali swój rząd, który dosyć chętnie uległ owe-
mu szantażowi. Gabinet Lloyd George’a nie zechciał przeciwstawiać się sile, która mogła uchodzić za głos ludu. Jak się wydaje, w Londynie nie chciano pamiętać, że w tym wypadku vox populi był głosem Moskwy.

18 maja komitet „Hands off Russia” wydał odezwę do członków związków zawodowych⁶⁰. Po nagłówku „Poland’s unprovoked attack on Russia” znajduje się następujące wprowadzenie: „As you are aware the Polish militarists, without the slightest justification, are attacking Soviet Russia. That Poland is the aggressor and the wanton aggressor is asserted even by that well known conservative publicist, Lord Robert Cecil”⁶¹.

Autorzy odezwy wzywają związkowców do odmowy ładowania i wysyłania towarów do Polski, wysuwając jednocześnie oskarżenia pod adresem własnego rządu. Jest to dosłowne przywołanie żądań wysuwanych w odezwie Kominternu do robotników Zachodu. Strajki robotników portowych (w Hamburgu, Londynie, Gdańsku) i odmowa ładowania na statki broni i innych towarów przeznaczonych dla Polski były odpowiedzią na apele, by poprzeć rewolucyjną Rosję nie tylko w słowach, ale i w czynach⁶².

Zmiana sytuacji na froncie polsko-sowieckim, kontrofensywa Armii Czerwonej i co za tym idzie — coraz większe zagrożenie Polski — przez dłuższy czas znajdowały bardzo nikiłe (lub żadne) odbicie w uchwałach, manifestach i innych tekstach propagandowych brytyjskich związkowców. Nie tylko w czerwcu, ale zdarzało się, że nawet jeszcze w sierpniu na wiecach uchwalano rezolucje identyczne z tymi z maja 1920 r. lub bardzo

⁵⁹ Ibidem, k. 183.

⁶⁰ Tekst odezwy, por. DiM, t. 3, dok. 31.

⁶¹ Ibidem, s. 60.

⁶² Do najbardziej głośniejszych należał strajk dokerów londyńskich na statku „Jolly George”, który odbył się 10 maja 1920 r. w proteście przeciwko wysyłaniu amunicji dla Polski. Szczegółowo (i tendencyjnie) pisał na ten temat Harry Pollit, działacz angielskiego ruchu robotniczego (por. H. Pollit, *Autobiografia*, Warszawa 1950, rozdz. 7). Podobnie zachowali się robotnicy gdańscy w lipcu 1920 r. nie zgadzając się na wyładunek statku „Tryton” (por. T. Bierowski, *Gdańsk a kampania polsko-bolszewicka w 1920 r.*, „Sprawy Obce” 1931, z. 6, s. 271–304).

podobne do nich⁶³. To rozumiało, iż odzew propagandowy na szybko toczące się wypadki wojenne następował z opóźnieniem. Być może, owa zwłoka była też podyktowana jeszcze innym motywem. Brytyjska lewica nie chciała przyjąć do wiadomości faktu, że polska niepodległość jest zagrożona. Jasne wypowiedzenie się w tej kwestii nastąpiło w kontekście rozpoczynających się rokowań polsko-sowieckich w Mińsku. Oficjalne stanowisko rządu sowieckiego, a ściślej: propagandowy slogan o zagwarantowaniu niepodległości Polski, zostało przyjęte bez zastrzeżeń.

Angielscy związkowcy i laburzyści w uchwalanych rezolucjach i apelach żądali od Polski zawarcia pokoju z Rosją Sowiecką, a od swojego rządu nieangażowania się w wojnę. Powołana na początku sierpnia Rada Czynu groziła strajkiem generalnym w wypadku, gdyby rząd zdecydował o interwencji brytyjskiej po stronie Polski⁶⁴.

Członkowie Rady Czynu w liście do przedstawicieli rządów rosyjskiego i polskiego w Londynie z 10 sierpnia 1920 r. deklarowali m.in.: „We feel confident that the Soviet Government will maintain Polish independence and it is because of that, we are compelled to use every means to prevent further war between Gt. Britain and Russia. We are convinced that the Polish people should be allowed to devise their own form of Government — an inalienable right which we have demanded and supported for the Russian people”⁶⁵. Z przytoczonych słów wyraźnie widać, że zdobycie Polski przez Armię Czerwoną uważano za sprawę przesądzoną.

Niemal te same treści znalazły się w rezolucji konferencji związków zawodowych i przedstawicieli Labour Party, która odbyła się w Londynie 13 sierpnia⁶⁶. Ponadto w punkcie 3. tego tekstu znalazło się żądanie „the recognition of the Russian Soviet Government and the establishment of unrestricted trading and commercial relationship between Great Britain and Russia”⁶⁷.

Przypomnijmy, że w tym samym czasie (od początku sierpnia do 1 września) w Londynie przebywała sowiecka delegacja z L. Kamenevem na czele, wysłana tam w celu ustanowienia pokojowych stosunków między RSFRR a Wielką Brytanią⁶⁸. Wśród członków delegacji znajdował się Leonid Krasin. Rola, jaką Lenin wyznaczył tym dwóm politykom, znacznie wykraczała poza prowadzenie oficjalnych negocjacji z rządem brytyjskim. Kamenev i Krasin mieli też w Londynie do spełnienia zadania niejawnego, na co rzucają światło telegramy komisarza spraw zagranicznych, Cičerina.

Ten ostatni w depeszy do Kameneva z 15 sierpnia żądał wyjaśnienia członkom Rady Akcji „pojęcia wolności od obszarników i kapitalistów”

⁶³ AAN, Ambasada RP w Londynie, 422, passim.

⁶⁴ N. Davies, *Orzeł biały*, s. 179.

⁶⁵ AAN, Ambasada RP w Londynie, 422, k. 128–129.

⁶⁶ Tekst w języku angielskim w: DiM, t. 3, dok. 175.

⁶⁷ Ibidem, s. 320.

⁶⁸ *Komintern i idea*, s. 194, przyp. 1.

i „porównania nastrojów w rejonach, przez które przeszła Armia Czerwona z resztą Polski”⁶⁹.

Telegram wysłany 22 sierpnia, a więc już po zwycięstwie Polaków pod Warszawą, zawiera nowe instrukcje odpowiadające zmienionej sytuacji na froncie⁷⁰. Čičerin pisał z Moskwy do Kameneva w Londynie i Maksima M. Litvinova w Kopenhadze: „Anglijskoe dviženie uperlos’ v tupik, ibo Lloid Džordž zaâvil, čto takže zabortitsâ o mire s Rossiej i uderživaet Angliû ot vojny s niej. — — Dviženie anglijskich rabočih okazyvaetsâ bez dal’nejšej piši. Nastal moment perejti ot čisto oboronitel’nyh pacifistskih lozungov k nastupatel’nym”. Robotnicy mają też żądać „ne mira s Rossiej, a okazania pomoši Sovetskoj Rossii protiv Pol’ši i protiv Vrangela. Sami rabočie mogli by formirovat’ dobrovolčeskie otrady dlâ bor’by na pol’skom i vrangeł’skom frontah i glavnoe — vesti širokuû kampaniuû s trebovaniem okazania prâmoj pomoši Sovetskoj Rossii v ètoj bor’be. Voobše pacifistskie lozungi uže ne sootvetstvuût momentu, bylo by želatel’no, čtoby ot nih perešli k bolee opredelennym rodstvennym nam. Politbüro nahodit takoe izmenenie želatel’nym”⁷¹.

Znaczenie cytowanych telegramów jest nie do przecenienia, gdyż dowodzą one niezbicie, że Moskwa nie tylko inspirowała brytyjski ruch w obronie Rosji Sowieckiej, ale wręcz nim kierowała. Na obecnym etapie badań dysponujemy niewielką liczbą źródeł, które *expressis verbis* mówią o tym, co i tak od dawna było publiczną tajemnicą.

T. Teslar, pisząc na ten temat w książce opublikowanej w 1937 r., nie miał najmniejszych wątpliwości co do źródła prowadzonej w 1920 r. w Niemczech i Anglii gwałtownej kampanii na rzecz pokoju z Rosją Sowiecką⁷². Podsumowując działania zaagitowanych przez propagandę komunistyczną kolejarzy i portowców niemieckich, Teslar stwierdza, że: „ogłoszony przez Komintern rozkaz sabotażowania Polski i dopomagania nacierającym wojskom sowieckim na przemęczone i zgłodniałe armie polskie, został przez proletariat niemiecki ściśle wykonany”. I dalej: „widzimy więc, nawiązując do uchwał powziętych na II kongresie Kominternu w Moskwie w dniu 19 lipca 1920 r. — iż rezolucje Moskwy i zamaskowane w Kominternie rozkazy dowództwa wojsk rosyjskich w stosunkowo krótkim czasie zostały wprowadzone zagranicą w życie. Wprawdzie „Radę Akcji” tworzyli angielscy robotnicy, nie mniej rada ta była wyraźnie ekspozyturą polityczną rządu sowieckiego i to w momencie, gdy pomiędzy Londynem

⁶⁹ Cyt. za: L. J. Macfarlane, op. cit., s. 142. Po zwycięstwie Polaków pod Warszawą to właśnie m.in. przejęcie owych telegramów doprowadziło do wydalenia z Wielkiej Brytanii Kameneva i Krasina. (N. Davies, *Lloyd George*, s. 43).

⁷⁰ *Komintern i idea*, dok. 45.

⁷¹ Ibidem, s. 193. Cytowany telegram został poprzedzony krótkim listem (pismem) Čičerina skierowanym 21 sierpnia do Politbiura KC RKP(b) zawierającym te same sugestie. Na dokumencie widnieje akceptująca adnotacja Lenina oraz podpisy Nikolaja N. Krestinskiego i Trockiego (por. ibidem, dok. 44).

⁷² T. Teslar, op. cit. Stosowny rozdział książki nosi tytuł „Wpływy antypolskiej polityki sowieckiej w Niemczech i Anglii”.

a Moskwą nie było jeszcze żadnych oficjalnych stosunków dyplomatycznych⁷³.

Wnioski polskiego historyka zostały wiele lat później potwierdzone przez badaczy amerykańskich i jeszcze później — rosyjskich. Udowodniono fakt finansowego wspierania przez rząd sowiecki brytyjskiej gazety komunistycznej „Daily Herald”. Na jej potrzeby bolszewicy mieli przekazać 75 tys. funtów⁷⁴.

Większość decyzji finansowych podejmował osobiście Lenin. I tak do Niemiec, Włoch oraz innych krajów europejskich i pozaeuropejskich wysyłano z Moskwy „walizy złota i kosztowności”. Biuro Wykonawcze III Międzynarodówki nie prowadziło dokładnych rozliczeń, ale wiadomo, że na cele partyjne, np. Fińskiej Partii Komunistycznej, przeznaczono miliony (w różnych walutach)⁷⁵. W pierwszych latach istnienia Rosji Sowieckiej pieniądze i literaturę agitacyjną za granicę przemycano, potem — wraz z powstawaniem legalnych sowieckich misji handlowych, a następnie politycznych — zaczęto je również przesyłać wraz z pocztą dyplomatyczną⁷⁶.

W powstałym pod koniec 1921 r. opracowaniu Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego na temat działalności Kominternu można przeczytać, że sowiecki aparat propagandowy „jest dobrze technicznie przygotowany do sprawnego wykonywania zadań zarówno na Zachodzie Europejskim, jak i w Azji”⁷⁷. Autor cytowanej analizy wymienia dwa najważniejsze ośrodki kierujące działalnością propagandową: Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie oraz Ludowy Komisarjat Spraw Zagranicznych. „Oba te organy pozostają w ścisłej łączności i działają za pośrednictwem istniejących przy nich Biur Propagandy, opracowujących w porozumieniu ze sobą system agitacji w poszczególnych krajach”⁷⁸. Spostrzeżenia te potwierdzają ważną rolę, jaką odgrywał komisarz Čičerin i jego funkcjonariusze podczas wojny z Polską w propagowaniu sowieckiego stanowiska na gruncie brytyjskim. Szeroko rozgałęziona sieć ośrodków sowieckiej propagandy działających przy oficjalnych placówkach dyplomatycznych i handlowych rozciągała się (stan z 1921 r.) od Tokio po Nowy Jork⁷⁹. Były one zaopatrzone przez moskiewską centralę w ogromny, dobrze wyszkolony personel i środki materialne.

⁷³ Ibidem, s. 241, 243.

⁷⁴ E. Malcolm Carrol, *Soviet Communism and Western Opinion 1919–1920*, Chapel Hill 1965, s. 181. O finansowym wsparciu „Daily Herald” oraz o siatce agentów przekazujących pieniądze i kosztowności z Rosji Sowieckiej do Wielkiej Brytanii por. też: R. H. Ullman, *Anglo-Soviet Relations, 1917–1921*, vol. 3: *The Anglo-Soviet Accord*, Princeton 1972, s. 270–273.

⁷⁵ D. Wołkogonow, op. cit., s. 387, 389.

⁷⁶ CAW, zespół: Oddział II Sztabu Generalnego, t. 7166 (opracowanie pt. „Zarys powstania, rozwoju i stanu obecnego Międzynarodówki Komunistycznej”).

⁷⁷ Ibidem, s. 10.

⁷⁸ Ibidem, s. 11.

⁷⁹ Por. *Schemat sieci propagandy komunistycznej w roku 1921* stanowiący załącznik do cytowanego opracowania.

Dokładne odtworzenie funkcjonowania eksportu propagandy bolszewickiej wydaje się niemożliwe, zwłaszcza że kwestia ta ściśle łączy się z działalnością wywiadowczą. Były to sprawy tajne i do dziś są one niechętnie ujawniane. Mimo to można przypuszczać, że dalsze badania przybliżą nas do lepszego poznania mechanizmu działania sowieckiej propagandy, który w 1920 r. w warunkach angielskich okazał się nadzwyczaj sprawny.

Na koniec należy postawić pytanie o próby polskiego przeciwdziałania. Czy i co usiłowano przeciwstawić gwałtownemu atakowi brytyjskiej lewicy na „polski imperializm” i ruchowi „w obronie Rosji Sowieckiej” i pokoju?

Wagę problemu dostrzegali polscy dyplomaci akredytowani w państwach Europy Zachodniej, ale jak się wydaje, nie mogli za bardzo liczyć na wsparcie Warszawy, m.in. ze względu na brak środków materialnych. Stąd polskie próby przeciwdziałania stanowiły zazwyczaj inicjatywę pojedynczych osób, a często sprowadzały się jedynie do wymiany korespondencji dyplomatycznej prowadzonej np. między poselstwem polskim w Londynie a Ministerstwem Spraw Zagranicznych w Warszawie. Na początku 1920 r. poseł E. Sapięha zaproponował rządowi polskiemu wysłanie do Polski misji Labour Party, licząc na możliwość porozumienia się z osobami o nastawieniu umiarkowanym, a tym samym na zmianę nastawienia brytyjskiej opinii wobec sprawy polskiej⁸⁰.

Poseł Jan Modzelewski, jeszcze w 1919 r. raportował z Berna o prowadzeniu wrogiej wobec Polski propagandy i podkreślał „konieczność rozwinięcia akcji polskiej w Szwajcarii”⁸¹. W sierpniu 1920 r. w raporcie z trzeciego kongresu II Międzynarodówki w Genewie skierowanym do polskiego MSZ poseł Modzelewski pisał: „Zupełny brak propagandy z naszej strony, któraby w odpowiednim świetle przedstawiała naszą ofensywę ukraińską, a bardzo silna agitacja ze strony przeciwnej wytworzyła w ogóle robotników angielskich niezbite przekonanie, że wojska polskie posuwały się na wschód jedynie pod hasłem imperializmu polskiego, celem zaanektowania i ekonomicznego eksploataowania bogatych ziem ukraińskich”⁸².

W tym samym czasie doszło do wymiany listów między sekretarzem polskiego poselstwa w Bernie — Janem Gawrońskim a panią Ethel Snowden z Labour Party na temat stosunku jej stronnictwa do Polski. E. Snowden, komentując załączony w liście do Gawrońskiego manifest Partii Pracy, stwierdza, że: „there is not the slightest hope of British Labour supporting Poland against Russia”⁸³.

Próby zjednania brytyjskiej opinii dla sprawy polskiej miały czasami charakter działań niemal desperackich. 9 sierpnia 1920 r. MSZ w Warszawie wystosowało pismo do poselstwa polskiego w Londynie z prośbą

⁸⁰ M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska*, s. 203.

⁸¹ P. Łossowski, *Dyplomacja polska 1918–1939*, Warszawa 2001, s. 28.

⁸² AAN, Ambasada RP w Londynie, 418, k. 13.

⁸³ Ibidem, 422, k. 135.

o prowadzenie obserwacji niejakiego Mieczysława Kozłowskiego, który bez żadnych dyrektyw ministerstwa wyjechał do stolicy Wielkiej Brytanii, by tam z własnej inicjatywy zajmować się akcją przeciwbolszewicką⁸⁴. W odpowiedzi pisano, że z prowadzonych obserwacji wynika, iż działalność M. Kozłowskiego wydaje się pożyteczna. „Praca jego jest oczywiście mozolna i nie może przynieść od razu wielkich rezultatów. P.K. nawiązał kontakt ze stowarzyszeniami angielskimi, które prowadzą akcję przeciwbolszewicką na tutejszym gruncie. Równocześnie stara się o rozpowszechnianie odezw, broszur antybolszewickich — w związku ze sprawą polską; wysyła tego rodzaju materiał poszczególnym osobom, stowarzyszeniom, rozdaje egzemplarze na meetingach etc. Stara się także o nakłonienie polonii polskiej robotniczej w Londynie oraz innych miastach angielskich do szerzenia propagandy antybolszewickiej pośród robotników angielskich i o przedstawienie im kwestii polskich w prawdziwym świetle”⁸⁵.

Skromne polskie wysiłki, by przeciwdziałać ofensywie propagandowej brytyjskiej lewicy, nie miały szans powodzenia. Środowiska probolszewickie w Wielkiej Brytanii, choć niezbyt liczne, były na tyle widoczne, głośne i agresywne, że to one — mocne poparciem moralnym i materialnym Moskwy — kształtowały opinię szeregowych członków Partii Pracy czy przeciwnych związkowców. Propaganda kominternowska (zwłaszcza demagogiczne hasła o pokojowych intencjach Rosji Sowieckiej) trafiła w Wielkiej Brytanii i innych krajach europejskich na podatny grunt. Warto jeszcze raz podkreślić, iż sowiecka „ofensywa pokojowa” wyprzedziła kampanię zbrojną 1920 r. Chwytlive slogany głoszone przez Moskwę na Zachodzie w wielu środowiskach przyjmowano bardzo ciepło, co bolszewicy umieli dobrze wykorzystać w myśl starej zasady „Mundus vult decipi, ergo decipiat”.

Na polu polsko-sowieckiej wojny propagandowej, toczącej się również w Europie Zachodniej, Polska przegrała. Sukces odnieśli zręczni i niezwykle skuteczni propagandyści bolszewicy. Dopiero militarne zwycięstwo Polaków pod Warszawą, zwycięstwo, jak uważano w Londynie i nie tylko — niespodziewane — położyło kres zmasowanej, bezpośredniej akcji propagandowej, skierowanej przeciwko Polsce w obronie Rosji Sowieckiej.

From the History of Exporting Propaganda. The Comintern and the War against Poland (1920)

The Third International proclaimed in the Russian capital almost one and a half years after the Bolshevik coup became one the foremost organisations involved in the realisation of the widely envisaged targets of communist propaganda. The presented article deals with Comintern propaganda activity and, more precisely, its involvement in the Polish-Soviet war of 1919-1920.

The establishment of the Communist International was to serve an implementation of the idea of a world revolution. By creating a centre situated in Moscow,

⁸⁴ Ibidem, 470, k. 20.

⁸⁵ Pismo z 4 września 1920 r. podpisane przez chargé d'Affaires J[ana] Ciechanowskiego. Ibidem, k.20a-21.

Lenin and his comrades wished to influence, control, and frequently provoke social movements and upheaval in Europe and the whole world. The emergence of the Comintern and its work are an excellent illustration of the methods and instruments applied to transform ostensibly utopian slogans and dreams about a global revolution into extremely concrete and often effective endeavours.

The First Founding Congress of the Third International was held in Moscow on 2–6 March 1919 and dealt predominantly with propaganda. In his speech, Leon Trotsky defined the tasks of the Red Army which, after winning a victory over the Russian counter-revolution, was to march against the capitalist states. The Polish motif was almost absent at the First Congress despite the fact that Polish–Soviet armed hostilities had been taking place from the beginning of 1919.

The organisation of the structures of the Third International did not take place until the end of the debates. The ensuing initiatives included establishing an International Propaganda Department and a translators' bureau. The periodical "Kommunisticheskiy Internatsional" started appearing on 1 May 1919 in Russian, French, German, English and, subsequently, other languages.

The question of war against Poland, according to the interpretation proposed by Comintern propaganda, became more marked at the beginning of 1920 when the so-called peace campaign was being conducted in Soviet Russia (it started at the end of 1919). The pronouncements made by the Comintern were intended for foreign recipients, a fact which determined their contents and language. The appeals and declarations addressed to the world differed from the contents of the official propaganda spread at home. The diplomatic operations and simultaneous intense preparations for decisive armed confrontation, pursued by both sides, were accompanied by the Soviet propaganda campaign. Its authors appealed to "workers of all countries" to oppose the strivings of the "French imperialists", aimed at provoking a new war. The peace rhetoric addressed to Europe, exhausted with the war effort, had great chances for finding a favourably inclined audience. Professional Bolshevik agents and agitators were capable of skillfully exploiting the mood prevailing in the West as well as Western ignorance concerning Eastern Europe. Just as Georgiy Chicherin, the People's Commissar of Foreign Affairs, postulated in a note intended for Lenin (February 1920), it was necessary to blame the Polish government for the eventual outbreak of the war.

In face of the threat posed to Polish sovereignty, Józef Piłsudski decided to carry out an attack anticipating the Red Army offensive. The inauguration of the Ukrainian campaign conducted by the Polish Armed Forces on 25 April 1920 opened a new, extremely important stage in the war. Soviet propaganda reacted violently, and the intensification of the whole campaign assumed unprecedented dimensions. The appeals addressed to the West enjoined the French, English, Italian and German workers to organise strikes and demonstrations in defence of Soviet Russia, while the railway workers and dockers were asked to refuse to load cargo intended for Poland (not only weapons but also food). The appeals proved to be extremely effective.

The Second Comintern Congress which debated in Petrograd and Moscow on 19 July – 7 August 1920, at the time of the greatest Red Army successes in the war against Poland, established a diametrically centralised structure — the "general staff of the world revolution". In its capacity as an instrument of revolutionary activity the Third International grew increasingly efficient. Agitation and propaganda relating to Polish issues included the recurring slogan: "Long live Soviet Poland!", whose realization appeared to be increasingly close in view of the Polish retreat and the rapid westward offensive of the Red Army.

Source material confirms the fact that the massive strike movements in the West, carried out in defence of Soviet Russia, and especially the propaganda campaign organised in Great Britain by groups associated with the National "Hands

off Russia" Committee and the Council of Action, were inspired, financed and even steered by Moscow. They were supplemented by a press campaign carried out by the communist "Daily Herald". An indubitable achievement of Soviet propaganda was the fact that it won over a considerable part of Western public opinion as regards the thesis about Polish imperialism. The mass-scale propaganda campaign directed against Poland did not die down until after the Polish military victory won near Warsaw in August 1920.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska